

Sygn. akt II Ca 347/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Stanisław Łęgosz
----------------	----------------------

po rozpoznaniu w dniu 31 grudnia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...)z siedzibą w G.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej A. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 19 grudnia 2013 roku, sygn. akt I C 610/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Maz., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 347/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 roku w sprawie I C 610/13 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3495,07zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowej NBP, liczonymi od dnia 12 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 661,79 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia:

W dniu 21 grudnia 2009 roku pozwana A. K.zawarła z powodem dwie umowy, a mianowicie umowę pożyczki refinansowanej nr (...)na okres od 21 grudnia 2009 roku do dnia 21 grudnia 2014 roku na spłatę zobowiązań zaciągniętych w innych Bankach na łączną kwotę 18.931,00 złotych oraz umowę o preferencyjną linię pożyczkową - (...), z prawem do wielokrotnego zadłużania się w ciężar rachunku do kwoty 3.000,00 złotych. Zgodnie z pkt. 16 umowy pożyczkobiorca obowiązany jest do spłaty zadłużenia w postaci comiesięcznych wpłat na rachunek w wysokości nie mniejszej niż 5% kwoty wykorzystanej w ramach przyznanego limitu. Wpłata powinna zostać dokonana najpóźniej w ostatnim dniu roboczym każdego miesiąca. Ponieważ pozwana nie dokonywała spłat pożyczki w wysokości i w terminach ustalonych w umowie powód wypowiedział pozwanej umowę o preferencyjną linię pożyczkową w dniu 14 sierpnia 2012 roku.

Na wysokość zadłużenia składają się następujące kwoty: 2.999,71 złotych kapitał pożyczki, 56,64 złotych skapitalizowane odsetki naliczone do dnia wniesienia pozwu, 202,00 złotych opłaty, 236,72 złotych naliczone odsetki umowne, w oparciu o oprocentowanie kredytu lombardowego ogłaszanego przez NBP. Na dzień wniesienia pozwu wynoszą one czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo jest w pełni zasadne. Zebrany materiał dowodowy w postaci dokumentów złożonych zarówno przez stronę powodową jak i przez pozwaną w sposób oczywisty wskazuje, że pozwana zawarła dwie umowy; umowę pożyczki refinansowanej nr (...) na okres od 21 grudnia 2009 roku do dnia 21 grudnia 2014, której dotyczą złożone przez pozwaną dowody wpłat / a zatem umowa ta jest przez pozwaną realizowana/ oraz umowę o preferencyjną linię pożyczkową (...), z prawem do wielokrotnego zadłużania się w ciężar rachunku do kwoty 3.000,00 złotych, to właśnie ta umowa została przez stronę powodową wypowiedziana z uwagi na niedotrzymanie przez pozwaną warunków umowy.

Stan faktyczny niniejszej sprawy powstał na kanwie niezrozumienia przez pozwaną, że w istocie zaciągnęła ona dwa zobowiązania wobec powoda i oba zobowiązania powinna realizować zgodnie z warunkami podpisanych umów.

Sama pozwana przyznała w przesłuchaniu strony, „ teraz wiem, że dostałam jeszcze linię pożyczkową, ale wiem, że z tego tytułu miałam spłacać jedną ratę”, najwyraźniej pogubiła się w całej sytuacji.

W kontekście poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych powództwo zasługuje na uwzględnienie i z tych też względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

Od powyższego wyroku apelację złożyła pozwana. Sama jest jej autorem a z treści apelacji wynika, że skarży wyrok w całości kwestionując jednocześnie, by po stronie pozwanej istniała jakakolwiek zaległość. Według skarżącej nigdy nie korzystała z przyznanej jej linii kredytowej. Zarzuciła także, że sąd pierwszej instancji przesłuchał ją bardzo pobieżnie i lakonicznie, z góry zakładając że twierdzenia powoda są prawdziwe. Z treści apelacji wynika także zarzut naruszenia przez sąd przepisu art. 5 kpc przez brak odpowiednich pouczeń, w szczególności o możliwości wystąpienia o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, w sytuacji kiedy ona jest osobą biedną, starszą i nieporadną.

Występując z tymi zarzutami wnosiła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Trafnie skarżąca zarzuca, że sąd pierwszej instancji nie przesłuchał jej w sposób wystarczająco dokładny. Jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 5 grudnia 2013 roku pozwana miała być przesłuchana „na okoliczność zaciągniętych zobowiązań oraz dokonywanych spłat”. Tymczasem z tego przesłuchania nie wynikają pełne relacje łączącą pozwaną i stronę powodową. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że były one dość skrupulatne, gdyż strony łączyła umowa pożyczki refinansowej nr (...), umowa o kartę płatniczą VISA i umowa o preferencyjną linię pożyczkową nr (...), które zawarto jednego dnia 21 grudnia 2009 roku. Sposób rozliczenia i spłaty należności z tych umów nie był prosty, bowiem jak wynika z pisma strony powodowej z dnia 18 listopada 2013 roku wszelkie spłaty jakich dokonała pozwana były najpierw księgowane na konto I.K.S a następnie rozksięgowywane na rzecz wszystkich zobowiązań jakie ma członek Kasy na rzecz (...) (k-148).

Skomplikowanie tego rozliczenia powoduje, że przedstawione przez stronę powodową wydruki z kont są mało czytelne. W sytuacji kiedy pozwana w toku postępowania działała bez pełnomocnika i kwestionowała istnienie zadłużenia z linii pożyczkowej, powinnością Sądu było pouczenie jej o możliwości poddania prawidłowości rozliczeń kontroli przez biegłego sądowego. Tymczasem sąd pierwszej instancji tego zaniedbał błędnie uznając, że pozwana na ostatniej rozprawie przyznała istnienie zadłużenia na linii pożyczkowej. Nie sposób zatem odeprzeć zarzutu,

naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 5 kpc przez brak pouczenia pozwanej o przysługujących jej uprawnieniach procesowych, w szczególności w zakresie postępowania dowodowego.

Wobec skuteczności zarzutu naruszenia prawa procesowego, które może mieć wpływ na rozstrzygnięcie oraz treści przepisu art. 505¹¹§1kpc Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 386§4 kpc).